

Panie

Aleksandra Dmochowska

Zofia Kucówna

W A R S Z A W A

W piśmie z 11.I.1987 r. w sprawie Domu Artystów Weteranów Scen Polskich w Skolimowie wysunęły Panie pod adresem Zarządu Głównego ZASP zarzuty ,dotyczące:

1.naruszenia "rzetelnych tradycji i obyczajów",wedle których w poprzednich latach/t.j.do 1984 r./ prowadzony był DAW w Skolimowie,

2. przeniesienia do siedziby ZG ZASP w Warszawie i niewłaściwego przechowywania wartościowych przedmiotów i mebli,uzyskanychprzez DAW w Skolimowie drogą zakupów i darowizn.

~~Wskazując~~

Badaniem ~~nasadności~~ <sup>powyższych</sup> zarzutów zajął się - jak o tym jużinformowałam Panią ~~Zofię Kucówną~~ Zofię Kucównę w piśmie z 25.I.br - dwuosobowy zespół pracowników z departamentów Teatru i Kontroli,który w tym celu lustrował w lipcu 1987 r. Schronisko Skolimowskie.Podkreślić należy,że z inicjatywą powołania tego właśnie zespołu wystąpił ZG ZASP po otrzymaniu kopii pisma Pań. Na podstawie lustracji, analizy odpowiednich dokumentów udostępnionych przez administrację Schroniska Skolimowskiego,~~pisemnych~~ i Biura ZASP w Warszawie,pisemnych informacji, wyjaśnień i komentarzy ZG ZASP z 16.VII.1987 r. i 19.I.br oraz uczestnictwa w posiedzeniu Komisji Skolimowskiej, które odbyło się w Schronisku Skolimowskim z udziałem Pensjonariuszy oraz Prezeza ZASP - dwuosobowy zespół doszedł do ustaleń, które w pełni podzielam.

Jeżeli chodzi o zarzut pierwszy to w swomi piśmie oparły go Panie na słowach anonimowej pensjonariuszki Schroniska

Projekt  
Pismy Ministerstwa Kultury i Sztuki  
(projekt Pismy Ministerstwa Kultury i Sztuki)

b. pilnie  
dyr. E. Jastrzębski  
prekaryjs  
Bajda  
1988 09 11

Panie  
Aleksandra Dmochowska  
Zofia Kucówna

Warszawa  
Z upoważnienia Ministra, pod jego nieobecność  
Zwracam się do Pań z następującą informacją

W piśmie z 11.I.1987 r. w sprawie Domu Artystów Weteranów Scen Polskich w Skolimowie wysunęły Panie pod adresem Zarządu Głównego ZASP zarzuty ,dotyczące:

- 1. naruszenia "rzetelnych tradycji i obyczajów", wedle których w poprzednich latach/t.j.do 1984 r./ prowadzony był DAW w Skolimowie,
- 2. przeniesienia do siedziby ZG ZASP w Warszawie i niewłaściwego przechowywania wartościowych przedmiotów i mebli, uzyskanych przez DAW w Skolimowie drogą zakupów i darowizn.

~~Wzwiązku z tym~~

Badaniem zasadności powyższych zarzutów zajął się - jak o tym już informowałam Panią Zofię Kucównę w piśmie z 25.I.br - dwuosobowy zespół pracowników z departamentów Teatru i Kontroli, który w tym celu lustrował w lipcu 1987 r.

Schronisko Skolimowskie. Podkreślić należy, że z inicjatywą powołania tego właśnie zespołu wystąpił ZG ZASP po otrzymaniu kopii pisma Pań. Na podstawie lustracji, analizy odpowiednich dokumentów udostępnionych przez administrację Schroniska Skolimowskiego, pism z Biura ZASP w Warszawie, pisemnych informacji, wyjaśnień i komentarzy ZG ZASP z 16.VII.1987 r. i 19.I.br oraz uczestnictwa w posiedzeniu Komisji Skolimowskiej, które odbyła się w Schronisku Skolimowskim z udziałem Pensjonariuszy oraz Prezeza ZASP - dwuosobowy zespół doszedł do ustaleń, które w pełni podzielam.

Jeżeli chodzi o zarzut pierwszy to w swoim piśmie oparły go Panie na słowach anonimowej pensjonariuszki Schroniska

Ustalenia dwuosobowego zespołu nie potwierdziły zarzutu o naruszeniu "rzetelnych tradycji i obyczajów" tak w zakresie przyjmowania nowych pensjonariuszy, <sup>do DAW</sup> jak dbałości o warunki bytowania wszystkich mieszkańców Schroniska. ~~Wskazywano~~

~~Wskazywano~~ Jak z tego wynika, cytowana przez Panię, ~~wysoko~~ krytyczna ~~opinia~~ <sup>c. wysoka niesprawiedliwa i bez</sup> osób zajmujących się społecznie sprawami Skolimowa, anonimowa wypowiedź jednej z pensjonariuszek w sposób zasadniczy różni się z faktami.

Jeżeli chodzi o zarzut drugi, dotyczący przeniesienia do siedziby ZG ZASP i niewłaściwego przechowywania wartościowych przedmiotów, uzyskanych przez DAW drogą darowizny i zakupów <sup>statutowe</sup> to przypominam, iż Zarząd Główny posiada prawo dysponowania wszelkimi składnikami majątkowymi - ruchomymi i nieruchomymi, stanowiącymi własność Stowarzyszenia, w tym także składnikami majątkowymi stanowiącymi wyposażenie Schroniska Skolimowskiego. Zgodnie bowiem z § 28 ust. 1 pkt 7 Statutu ZASP - "do kompetencji Zarządu Głównego ZASP należy m.in. zarządzanie majątkiem i funduszami ZASP" oraz - zgodnie z pkt 8 - "podejmowanie uchwał o nabywaniu, zbywaniu i obciążaniu majątku ZASP".

~~Kilku dni temu~~ Biorąc pod uwagę wspomniane przez Panię w piśmie "niepisane prawo, że ze Skolimowa nie wolno niczego wynosić, można a nawet należy wnieść", dwuosobowy zespół sugerował możliwość rozważenia ~~zwrócić~~ zwrotu do DAW części wartościowych rzeczy przewiezionych do warszawskiej siedziby ZASP. W piśmie z 19.I.1988 r. ZG ZASP podtrzymał swoje poprzednie stanowisko w tej sprawie, motywując je następująco: "pojęliśmy decyzję o przeniesieniu kilku cennych, pamiątkowych

przedmiotów i mebli z Domu Aktora w Skolimowie do siedziby Stowarzyszenia w Warszawie, gdzie po wyremontowaniu/meble/ zostały ubezpieczone i są właściwie wykorzystywane. Uczyniliśmy to w przekonaniu, że Domu Aktora w Skolimowie nie możemy przekształcić w muzeum pamiątek teatralnych, gdyż ani jego przeznaczenie, a tym bardziej warunki lokalowe oraz prace inwestycyjno-remontowe temu nie sprzyjają".

*W zakresie sprawy*  
Sprawy innych ~~spraw~~ podniesionych w piśmie Pań ~~dwuosobowy~~ dwuosobowy zespół ustalił, co następuje :

- część wartościowych przedmiotów porcelanowych i szklanych pozostałych po zmarłych pensjonariuszach jest eksponowana w gablotach, część natomiast jest przechowywana zastępczo - z powodu braku odpowiednio zabezpieczonych warunków ekspozycyjnych w magazynie szkła gospodarczego, w wyodrębnionym miejscu i na osobnych półkach,

- na podstawie, wrywkowej z konieczności, kontroli przedmiotów pozostałych po L. Gradstein z ich spisem sporządzonym 14.11.1982 nie stwierdzono, żeby - jak to Panie sugerają - część z nich zaginęła,

W dniu 17. IV. 1984  
- sprawę kradzieży wiedeńskiej srebrnej zastawy po L. Gradstein z sejfu w siedzibie ZASP badał Dzielnicowy Urząd Spraw Wewnętrznych Warszawa-Śródmieście, który po dwumiesięcznym śledztwie ze względu na niewykrycie sprawców umorzył dochodzenie.

*34* Ponadto dwuosobowy zespół *ustalił* ~~stwierdził~~, że założona dopiero 31. XII. 1970 r. księga inwentarzowa Schroniska Skolimowskiego nie zawiera wszystkich niezbędnych i obowiązkowych zapisów majątku ruchomego ~~z~~ /m.in. większość przedmiotów, ~~których~~ o których mówi pismo Pań, nie została w momencie ich nabycia przez Schronisko wyceniona i zarejestrowana w księdze inwentarzowej/. Stwierdzić jednak należy, że od 1985 r. podjęto w szerszym zakresie ~~choć~~ chociaż niezbyt konsekwentnie różnorakie czynności związane z prawidłową rejestracją

prze-<sup>f</sup>dmiotów i mebli z Domu Aktora w Skolimowie do siedziby Stowarzyszenia w Warszawie, gdzie po wyremontowaniu/meble/ zostały ubezpieczone i są właściwie wykorzystywane. Uczyniliśmy to w przekonaniu, że Domu Aktora w Skolimowie nie możemy przekształcić w muzeum pamiątek teatralnych, gdyż ani jego przeznaczenie, a tym bardziej warunki lokalowe oraz prace inwestycyjno-remontowe temu nie sprzyjają".

~~W zakresie~~ <sup>z zakresu</sup> innych ~~spraw~~ <sup>spraw</sup> podniesionych w piśmie Pań ~~dwuosobowy~~ <sup>dwuosobowy</sup> zespół ustalił, co następuje :

- część wartościowych przedmiotów porcelanowych i szklanych pozostałych po zmarłych pensjonariuszach jest eksponowana w gablotach, część natomiast jest przechowywana zastępczo - z powodu braku odpowiednio zabezpieczonych warunków ekspozycyjnych w magazynie szkła gospodarczego, w wyodrębnionym miejscu i na osobnych półkach,

- na podstawie, wrywkowej z konieczności, kontroli przedmiotów pozostałych po L. Gradstein z ich spisem sporządzonym 14.11.1982 nie stwierdzono, żeby - jak to Panie sugerują - część z nich zaginęła,

- w dniu 17. IV. 1984 sprawę kradzieży wiedeńskiej srebrnej zastawy po L. Gradstein z sejfu w siedzibie ZASP badał Dzielnicowy Urząd Spraw Wewnętrznych Warszawa-Śródmieście, który po dwumiesięcznym śledztwie ze względu na niewykrycie sprawców umorzył dochodzenie.

<sup>34</sup> Ponadto dwuosobowy zespół <sup>ustalił</sup> ~~stwierdził~~, że założona dopiero 31. XII. 1970 r. księga inwentarzowa Schroniska Skolimowskiego nie zawiera wszystkich niezbędnych i obowiązkowych zapisów majątku ruchomego ~~z~~ /m.in. większość przedmiotów, ~~których~~ o których mówi pismo Pań, nie została w momencie ich nabycia przez Schronisko <sup>wyceniona i zarejestrowana</sup> w księdze inwentarzowej/. Stwierdzić jednak należy, że od 1985 r. podjęto w szerszym zakresie ~~choć nie zbyt konse-~~ ~~kwentnie~~ różnorakie czynności związane z prawidłową rejestracją

zarówno przedmiotów wartościowych, stanowiących osobistą własność pensjonariuszy, ~~zjadł~~ jak też rzeczy pozostałych po osobach zmarłych itp. W 1987 r. założono nową prawidłowo prowadzoną księgę inwentarzową Schroniska, przekazano do wyceny przez rzeczoznawców część wartościowych przedmiotów. ~~Postępowanie~~ *Dotyczyjąc* zmiany na lepsze w tym zakresie, dwuosobowy zespół wysunął w uwagach końcowych do swych ustaleń sugestię o konieczności przyspieszenia prac związanych z wyceną, rejestracją i zabezpieczeniem wartościowych przedmiotów, pamiątek po zmarłych artystach uzyskanych drogą spadku, darowizn i zakupów - prowadzenia tych prac według zasad i wymagań określonych w odpowiednich przepisach.

Do wiadomości

Zarząd Główny ZASP  
Warszawa